

Mariusz Wojtyczek

Skutki stwierdzenia nabycia spadku

Palestra 20/10(226), 33-40

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Skutki stwierdzenia nabycia spadku

Autor porusza zagadnienie charakteru prawnego instytucji stwierdzenia nabycia spadku w takim zakresie, w jakim wiąże się to z problematyką jej skutków, a następnie — zasadniczą problematykę objętą tytułem opracowania, mianowicie bardziej szczegółowe omówienie zagadnienia ochrony dobrej wтары osoby trzeciej, ochrony dziedziczenia oraz związków instytucji uznania za zmarłego ze stwierdzeniem nabycia spadku.

Opracowanie niniejsze jest w założeniu częścią czy też rozdziałem pewnej całości, której problematyka dotyczy instytucji stwierdzenia nabycia¹ spadku w znacznie szerszym zakresie, i to z uwzględnieniem aspektów zarówno materialnoprawnych jak i procesowych. Dlatego też trzeba się z góry zastrzec, że pewne, skądinąd bardzo ważne zagadnienia związane z problematyką skutków stwierdzenia nabycia spadku w sposób tylko pośredni, jak również pewne rozważania teoretyczne nie wpływające na sposób rozwiązania postawionych problemów znalazły się poza zakresem opracowania. Dotyczy to m.in. trwającego od dawna w nauce prawa sporu o celowość, charakter i sposób obalania domniemania z art. 1025 § 2 k.c.

Z drugiej jednak strony zajmowanie się zagadnieniem skutków stwierdzenia nabycia spadku nie jest możliwe bez poruszenia, choćby najogólniej, problematyki charakteru prawnego tej instytucji, tym bardziej że w zakresie tego pojęcia rozważane jest w doktrynie zagadnienie znaczenia samej instytucji, co już bezpośrednio dotyczy również jej skutków.

Stwierdzeniu nabycia spadku przypisuje się najczęściej charakter czy też znaczenie deklaratywne, a ponadto znaczenie legitymacyjne lub legitymacyjno-dowodowe.² Jednocześnie uważa się na ogół, że są to skutki wyłączne, a w konsekwencji, że stwierdzenie nabycia spadku nie wywołuje żadnych skutków materialnoprawnych. Piątowski³ zaznacza, że spór o to, czy stwierdzenie nabycia spadku ma znaczenie tylko dowodowe, czy też wywołuje ono również skutki materialnoprawne i zmienia sytuację prawną spadkobiercy, należy obecnie już do przeszłości, albowiem od chwili kodyfikacji polskiego prawa cywilnego może być mowa tylko o charakterze dowodowym.

Odmienne stanowisko zajmował w tej kwestii Gwiazdomorski⁴, przy czym kodyfikacja polskiego prawa cywilnego nie przyniosła takich zmian stanu praw-

¹ Terminu tego używam w opracowaniu jednolicie, przytaczając również poglądy na tle prawa spadkowego z 1946 r., skoro zmiana nazwy nie łączy się z zasadniczą zmianą samej instytucji.

² Z. Fenichel: Spory o spadek, „Przegląd Notarialny” nr 5/1948, s. 394 i nast.; J. Ignatowicz, J. Pietrzykowski: Stwierdzenie praw spadkowych — Kilka uwag polemicznych do artykułu prof. dra Jana Gwiazdomorskiego, „Przegląd Notarialny” nr 11—12/1950, s. 433 i nast.; S. Szer: Prawo spadkowe, wyd. II, PWN, Warszawa 1955, s. 26 i nast.; J. S. Piątowski: Prawo spadkowe, PWN, Warszawa 1973, s. 167.

³ J. S. Piątowski: l.c.

⁴ J. Gwiazdomorski: Prawo spadkowe w zarysie, PWN, Warszawa 1959, s. 108 i nast.; tegoż autora: Stwierdzenie prawa do spadku: „Przegląd Notarialny” nr 1—2/1951, s. 117. Tak również L. Reszczyński: Przyjęcie i odrzucenie spadku — Stwierdzenie nabycia spadku i ochrona spadkobiercy — Opowiedzialność za długi spadkowe, wyd. ZPP, Katowice 1965/66, s. 25 i nast.

nego, które by czyniły bezprzedmiotową jego argumentację (należy dodać, że autor ten również w późniejszych swych publikacjach nie deklaruje wycofania się z tych poglądów). Jako materialnoprawne skutki stwierdzenia nabycia spadku Gwiazdomorski wymienia:

- a) wynikającą z niego skuteczność na zewnątrz następstwa prawnego spadkobiercy po spadkodawcy — jako doniosłą materialnoprawną zmianę sytuacji prawnej spadkobiercy⁵;
- b) stworzenie domniemania, że ten, którego nabycie spadku zostało (prawomocnie) stwierdzone przez sąd, jest spadkobiercą (inna rzecz, że na gruncie przepisów art. 679 k.p.c. Gwiazdomorski wypowiedział się, iż art. 1025 § 2 k.c., wbrew jego dosłownemu brzmieniu, nie tworzy w istocie rzeczy żadnego domniemania, a w każdym razie takiego domniemania, które mogłoby być obalone⁶; w tym miejscu wystarczy jednak stwierdzić, że domniemanie jest wprowadzone *expressis verbis* przez treść przepisu oraz podzielić pogląd, że jest to domniemanie ustawowe wzruszalne⁷);
- c) jako dalszy skutek, jak się zdaje — ochrona osób trzecich działających w dobrej wierze wobec rzekomego spadkobiercy.

Do takich samych zresztą wniosków co do wywoływania przez stwierdzenie nabycia spadku skutków materialnoprawnych zdaje się zbliżyć również Piątowski⁸ wbrew wyraźnie podkreślonemu wyżej stanowisku. W każdym razie zaznacza on, że wyżej wyliczone skutki stwierdzenie nabycia spadku wywołuje.

Powyższy przegląd zapatrywań w tym zakresie należy uzupełnić przytoczeniem stanowiska Sądu Najwyższego, zawartego w orzeczeniu z dnia 21 kwietnia 1967 r. III CZP 29/67.⁹ Sąd Najwyższy zauważa w nim, że postanowienie stwierdzające nabycie spadku wywiera doniosły skutek materialnoprawny dla spadkobiercy, jeśli chodzi o jego działania na zewnątrz w stosunku do osób trzecich. Inna rzecz, że z dalszych wywodów Sądu Najwyższego wynika, iż chodzi tu raczej o skutki dowodowe.

Wydaje się rzeczą możliwą próba rozwiązania — na gruncie obowiązującego obecnie prawa — tego problemu i wykazania, że sprzeczność przedstawionych wyżej stanowisk, przynajmniej co do akceptowanych formuł, jest sprzecznością raczej pozorną.

Nie zachodzi najwyraźniej w przekonaniu autorów zajmujących pierwsze z cytowanych wyżej stanowisk kolizja między zapatrywaniem, że stwierdzenie nabycia spadku ma charakter deklaracyjny, a stanowiskiem, że jednocześnie ma ono znaczenie dowodowe czy legitymacyjno-dowodowe. Wynika to wyraźnie z ich wypowiedzi i należy się z tym niewątpliwie zgodzić. Należy również przyjąć, że nie jest rzeczą trudną — wbrew pogładowi Piątowskiego — pogodzenie znaczenia dowodowego stwierdzenia nabycia spadku z przyjęciem, że wywołuje ono również skutki

⁵ J. Gwiazdomorski wyraził pogląd, że nabycie spadku staje się w pełni skuteczne dopiero wtedy, gdy spadkobierca uzyska stwierdzenie nabycia spadku.

⁶ J. Gwiazdomorski: *Prawo spadkowe w zarysie*, PWN, Warszawa 1967, s. 191; tegoż autora: *Rozprawy prawnicze*, PWN, Kraków—Warszawa 1964, s. 102 oraz *Polemika*, „Państwo i Prawo” nr 10/1968, s. 625 i nast.

⁷ A. Szpunar: *Znaczenie domniemań z art. 47 prawa spadkowego*, „Przegląd Notarialny” nr 1—2/1951, s. 81 i nast.; tegoż autora: *Domniemanie wynikające ze stwierdzenia nabycia spadku*, „Państwo i Prawo” nr 3/1968, s. 418 i nast.; L. Reszczyński: *iw.*, s. 25 i nast.; J. S. Piątowski: *iw.*, s. 166.

⁸ J. S. Piątowski: *iw.*, s. 166—170.

⁹ OSNCP 1968/1/3.

materialnoprawne. Postaram się niżej stanowisko to uzasadnić. Największe chyba kontrowersje wywołuje pogodzenie deklaratywnego znaczenia stwierdzenia nabycia spadku z faktem powodowania przez nie skutków materialnoprawnych w ogóle.

Poniższe uwagi są próbą wykazania, że na gruncie przepisów kodeksu cywilnego dotyczących prawa spadkowego możliwa jest obrona poglądu, iż stwierdzenie nabycia spadku ma charakter deklaratywny, znaczenie legitymacyjno-dowodowe i jednocześnie wywołuje ono pewne skutki materialnoprawne.

Najpoważniejszym zarzutem, jaki na wstępie może spotkać takie stanowisko, jest zapewne teza, że orzeczenie o charakterze deklaratywnym, stwierdzające jedynie zmianę stanu prawnego, jaka zaszła poza nim i niezależnie od niego, nie tworząc przy tym nowego stanu prawnego, nie może wywoływać skutków materialnoprawnych.

Jak już wskazałem wyżej, punktem wyjścia jest teza, że stwierdzenie nabycia spadku ma charakter deklaratywny. Wynika to zresztą z samej nazwy instytucji. Podkreślam jednak, iż moim zdaniem taki jego charakter dotyczy tylko tego właśnie stwierdzenia, że z chwilą określonego zdarzenia (śmierć spadkodawcy — otwarcie spadku, art. 924 k.c.) powstał z mocy przepisów prawa (art. 922, 925 k.c.) nowy stan prawny (nabycie spadku przez spadkobiercę). Niewątpliwie zdarzeniem wywołującym bardzo doniosłą zmianę stanu prawnego, a więc skutki materialnoprawne o zasadniczym znaczeniu, jest samo nabycie spadku. Wyliczenie wszystkich związanych z tym skutków materialnoprawnych byłoby bardzo obszerne. W tym też zakresie stwierdzenie nabycia spadku ma niewątpliwie charakter tylko deklaratywny.

Nie sposób jednak przejść do porządku dziennego nad tym, że przepis art. 1027 k.c. wymaga stwierdzenia nabycia spadku dla skuteczności dochodzenia przez spadkobiercę roszczeń w stosunku do osób trzecich, które nie roszczą sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia. Wyrażając się ściślej — dla udowodnienia praw spadkobiercy wynikających z dziedziczenia nie sposób nie brać pod uwagę domniemania z art. 1025 § 2 k.c., jak również treści przepisu art. 1028 k.c. dotyczącego — najogólniej mówiąc — ochrony dobrej wiary osób trzecich w czynnościach prawnych rozporządzających dokonanych przez osobę, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku. Powyższe skutki uznaje Gwiazdomorski za materialnoprawne skutki stwierdzenia nabycia spadku.

Moim zdaniem skutek z art. 1027 k.c. powinien być zaliczony do skutków legitymacyjno-dowodowych, a nie do skutków materialnoprawnych, bo taki właśnie charakter nadaje mu sama ustawa. Bardziej szczegółowo uzasadnię to w dalszej części pracy. Będąca natomiast skutkiem materialnoprawnym ochrona osób trzecich w dobrej wierze z art. 1028 k.c. jest skutkiem nie samego stwierdzenia nabycia spadku, lecz określonej, złożonej sytuacji faktycznej, której jednym tylko z elementów jest stwierdzenie nabycia spadku na rzecz rzekomego spadkobiercy. Niewątpliwie zaś skutkiem materialnoprawnym samego stwierdzenia nabycia spadku jest domniemanie z art. 1025 § 2 k.c., że osoba, która stwierdzenie uzyskała, jest spadkobiercą. Wywoływanie tego skutku materialnoprawnego wynika wprost z wyraźnego przepisu ustawy.

W konsekwencji stwierdzenie nabycia spadku, mając charakter deklaratywny w zakresie przedmiotu tego stwierdzenia, wywołuje również poza tym zakresem, z woli ustawodawcy, doniosły skutek materialnoprawny w postaci powstania domniemania prawnego z art. 1025 § 2 k.c.

Niezależnie jednak od tego stwierdzenie nabycia spadku ma również charakter dowodowy czy też legitymacyjno-dowodowy, i to znowu z mocy wyraźnego prze-

pisu ustawy, mianowicie art. 1027 k.c. („(...) spadkobierca może udowodnić swe prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku”).

Reasumując, stwierdzenie nabycia spadku ma ze swej istoty charakter deklaratywny, a jednocześnie — z woli ustawodawcy — ma ono znaczenie dowodowe i wywołuje doniosły skutek materialnoprawny.

Prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Nie przeczy temu treść przepisu art. 679 k.p.c., mimo że przewiduje on szczególny tryb zmiany tego postanowienia, jest to bowiem *sui generis* instytucja wznowienia postępowania. Postanowienie jest skuteczne *erga omnes*, a więc nie tylko wobec uczestników postępowania, w którym ono zapadło. Wynika to ze skutków prawnych, jakie to postanowienie wywołuje, a przede wszystkim z domniemania z art. 1025 § 2 k.c.

Wskazane wyżej skutki stwierdzenia nabycia spadku wynikające z przepisów art. 1025 § 2 i 1027 k.c. mają istotne znaczenie nie tylko dla spadkobiercy, ale również dla osób trzecich. Związany ze stwierdzeniem nabycia spadku skutek z art. 1028 k.c. jest istotny dla osób trzecich, ale jednocześnie ma on taki charakter również dla rzeczywistego spadkobiercy, którego prawa dotyczy rozporządzenie spadkobiercy rzekomego.

Stosownie do przepisu art. 22 prawa o księgach wieczystych prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku stanowi podstawę wpisu w księdze wieczystej spadkobiercy jako właściciela nieruchomości spadkowej. Stanowi ono też podstawę do przeprowadzenia działu spadku i w zasadzie (przy uwzględnieniu jednak treści przepisu art. 681 k.p.c.) — również warunek wystąpienia z wnioskiem o dział spadku.

Należy jednak zaznaczyć, że szereg doniosłych skutków wywołuje dla spadkobiercy już samo nabycie spadku, bez względu przy tym na stwierdzenie, czy też niestwierdzenie nabycia spadku. Spadkobierca może więc objąć spadek w posiadanie, zarządzać nim, rozporządzać, pobierać pożytki, podejmować w stosunku do spadku jako swego majątku wszelkie czynności faktyczne. W sporze z osobą podającą się za spadkobiercą może spadkobierca udowodnić ten swój przymiot na ogólnych zasadach. Wobec osób trzecich dochodzących od niego, jako spadkobiercy, swych roszczeń, nie może się on zastaniać brakiem stwierdzenia nabycia spadku, albowiem i tu przymiot spadkobiercy może być udowodniony na zasadach ogólnych.

Poniżej bardziej szczegółowo omawiam poruszone już wyżej zagadnienie ochrony dobrej wiary osoby trzeciej, a ponadto zagadnienie ochrony dziedziczenia; kilka uwag dotyczy również wzajemnego stosunku instytucji uznania za zmarłego i stwierdzenia nabycia spadku.

Jeżeli ten, kto uzyskał stwierdzenie nabycia spadku, lecz spadkobiercą nie jest, rozporządza prawem należącym do spadku na rzecz osoby trzeciej, to osoba ta nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działa w złej wierze (art. 1028 k.c.). Przepis powyższy wiąże się ściśle z domniemaniem ustanowionym w art. 1025 § 2 k.c. Przepis art. 1028 k.c. zawiera instytucję ukształtowaną pod wpływem zasad rządzących rękojmą wiary publicznej ksiąg wieczystych. Przy spełnieniu wszystkich przesłanek wymienionych w tym przepisie następuje skutek określany ogólnie „nabyciem od nieuprawnionego”. W prawie spadkowym z 1946 r. omawianą instytucję wprowadzał przepis art. 47 § 2.

Analizując bliżej treść art. 1028 k.c., należy zwrócić w nim uwagę na następujące momenty:

1. Prawem należącym do spadku rozporządza osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, chociaż spadkobiercą nie jest. Zbywca musi jednak działać

w charakterze spadkobiercy. Szer w swoim „Prawie spadkowym”¹⁰ podkreśla, że instytucja ma na celu ochronę obrotu prawnego, a Gwiazdomorski¹¹ twierdzi, że wynika ona z rangi stwierdzenia nabycia jako orzeczenia sądowego, na którym osoba trzecia powinna polegać.

Piątowski¹², opierając się na argumente *a maiori ad minus*, słusznie wskazuje na to, że sytuacja identyczna jak według literalnej treści przepisu zachodzi wówczas, gdy rozporządzający prawem należącym do spadku figuruje jako jedyny spadkobierca, choć w rzeczywistości ma tylko udział w spadku. Autor ten zwraca również uwagę na to, że art. 1028 k.c., chroni tylko przekonanie osoby trzeciej o tym, że ma ona do czynienia z rzeczywistym spadkobiercą, natomiast wcale nie daje jej pewności co do tego, czy prawo będące przedmiotem rozporządzenia rzeczywiście należy do spadku. Gdyby zatem w spadku znajdowała się np. rzecz cudza zgubiona lub skradziona, to osoba trzecia mogłaby nabyć jej własność tylko na zasadzie art. 169 § 2 k.c., a nie na podstawie art. 1028 k.c.

Przepis omawiany dotyczy materialnoprawnych, cywilnych czynności rozporządzających poszczególnymi prawami należącymi do spadku, a więc następstwa pod tytułem szczególnym. Nie dotyczy więc spadkobrania, nie chroni też nabywcy całego spadku lub udziału w spadku. Nie obejmuje również nabywcy w drodze egzekucji, ta bowiem zmiana stanu prawnego nie jest wynikiem rozporządzenia.

Art. 1028 k.c. dotyczy zarówno rozporządzeń pod tytułem odpłatnym jak i darmym, lecz tylko czynności rozporządzających a nie zobowiązujących. Czynność rozporządzająca może być umowną lub jednostronną czynnością prawną. Oczywiście pamiętać należy, że na gruncie naszego prawa (art. 155 § 1 i 510 § 1 k.c.) czynność zobowiązująca do przeniesienia własności lub przelew wierzytelności z reguły wywołuje jednocześnie skutki rozporządzające. Aczkolwiek przepis mówi o nabyciu w drodze czynności rozporządzającej przez osobę trzecią prawa lub zwolnieniu jej od obowiązku, to jednak słusznie (jeszcze na gruncie prawa spadkowego z 1946 r.) zwraca uwagę Szpunar¹³, że *ratio legis* przepisu (w tym zakresie nie ma zmiany w stosunku do treści art. 47 § 2 prawa spadkowego) nakazuje stosowanie zawartej w nim zasady analogicznie do innych czynności prawnych osoby, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, mimo że wskutek takich czynności osoba trzecia nie nabędzie żadnego prawa ani nie zostanie zwolniona od zobowiązania. Szpunar wymienia tu czynności prawne powodujące zniesienie ograniczonego prawa rzeczowego, wypowiedzenie złożone wobec osoby trzeciej, potrącenie dokonane przez tego, kto uzyskał stwierdzenie nabycia spadku. Gwiazdomorski¹⁴ zaś wyrażał pogląd, że ochrona dotyczy również jednostronnej czynności osoby trzeciej podjętej wobec tego, czyje nabycie spadku zostało stwierdzone, jak. np. wypowiedzenie przez osobę trzecią stosunku prawnego o charakterze ciągłym. Również w swym „Prawie spadkowym w zarysie”¹⁵ autor ten sugeruje takie samo rozwiązanie.

2. Osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, choćby następnie zmienione zostało stwierdzenie nabycia spadku zbywcy. Nabycie prawa lub zwolnienie od obowiązku jest skuteczne wobec rzeczywistego spadkobiercy. Przysługuje mu jedynie roszczenie wobec osoby, która rozporządziła prawem na-

¹⁰ S. Szer: jw., s. 26 i nast. Tak samo J. S. Piątowski: jw., s. 169.

¹¹ J. Gwiazdomorski: Rozprawy prawnicze, PWN, Kraków—Warszawa 1964, s. 103.

¹² J. S. Piątowski: jw., s. 170.

¹³ A. Szpunar: jw., „Przegląd Notarialny” nr 1—2/1951, s. 81 i nast.

¹⁴ J. Gwiazdomorski: jw., „Przegląd Notarialny” nr 1—2/1951, s. 194.

¹⁵ J. Gwiazdomorski: Prawo spadkowe w zarysie, PWN, Warszawa 1967, s. 192.

leżącym do spadku, oparte na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, lub ewentualnie o naprawienie szkody na podstawie art. 415 k.c.

3. Warunkiem ochrony osoby trzeciej jest jej dobra wiara. Przyjmuje się powszechnie — ze względu na znaczenie orzeczenia sądowego oraz niekorzystną sytuację osoby trzeciej w razie innego rozwiązania — że osoba ta jest w złej wierze tylko wtedy, gdy wie o tym, iż wymieniona w stwierdzeniu osoba nie jest w rzeczywistości spadkobiercą, lub też nie wie o tym wskutek rażącego niedbalstwa, bo mogła się była z łatwością o tym dowiedzieć.¹⁶ Inne nieco stanowisko zajmuje Gwiżdżomski,¹⁷ który stwierdzając, że od osoby trzeciej nie można żądać wysokiego stopnia staranności, jednocześnie uważa, że zła wiara zachodzi nie tylko w wypadku rażącego, ale również dość daleko posuniętego niedbalstwa osoby trzeciej. Jedynie Baziński¹⁸ zdaje się wyrażać pogląd, że zła wiara osoby trzeciej zachodzi tylko wtedy, gdy wie ona pozytywnie o niezgodności stwierdzenia nabycia spadku z rzeczywistym stanem prawnym.

Stosownie do przepisu art. 7 k.c. istnienie dobrej wiary domniemywa się. O dobrej lub złej wierze decyduje chwila nabycia przez osobę trzecią prawa lub zwolnienia od obowiązku. Późniejsze dowiedzenie się o niezgodności stwierdzenia z rzeczywistym stanem prawnym nie ma znaczenia. Cytowani wyżej autorzy przyjmują zgodnie, że nie jest rzeczą istotną, czy osoba trzecia zna treść stwierdzenia nabycia spadku, a nawet czy w ogóle wie o tym, iż nabycie spadku zostało stwierdzone, albowiem przepis art. 1028 takich wymagań nie stawia. Decyduje wyłącznie okoliczność, że rozporządzający prawem należącym do spadku działa w charakterze spadkobiercy i że rzeczywiście na jego rzecz stwierdzono nabycie spadku.

Kolejne zagadnienie ochrony dziedziczenia jest bardzo obszerne i wiąże się z nim szereg problemów o istotnym znaczeniu. Ze względu na ograniczone ramy niniejszego opracowania, problematykę tę poruszam tylko w zasadniczych punktach, wobec czego wiele kwestii pozostaje poza zakresem rozważań. W prawie spadkowym z 1946 r. ochrony dziedziczenia dotyczył osobny rozdział VI działu III w przepisach art. 69—72. Pomijam w niniejszym opracowaniu całość zagadnień porównawczych wobec poprzedniego stanu prawnego. Należy tylko podkreślić, że część tej problematyki, a w szczególności materia przepisu art. 70 prawa spadkowego, została w sposób całkowicie odmienny uregulowana w kodyfikacji materialnego i procesowego prawa cywilnego, zwłaszcza przez wprowadzenie instytucji zawartej w art. 679 k.p.c.

W kodeksie cywilnym ochrony dziedziczenia dotyczy przepis art. 1029, obejmujący (z istotnymi zmianami) przedmiot uregulowania przepisów art. 69 i 72 prawa spadkowego.

Instytucja roszczenia o ochronę dziedziczenia wywodzi się z prawa rzymskiego, gdzie była ona nazywana *hereditatis petitio*. Jest to roszczenie uniwersalne rzeczywistego spadkobiercy przeciwko osobie, która włada spadkiem jako spadkobierca, przypisuje sobie uprawnienia spadkobiercy (nie ma tu w związku z tym zastosowania przepis art. 1027 k.c.), ale spadkobiercą nie jest. Roszczenie obejmuje wydanie spadku jako całości, a więc wszystkiego, co należy do spadku. Są to przede wszystkim rzeczy, które w chwili otwarcia spadku znajdowały się we władaniu spadkodawcy, przy czym pojęcie władania spadkodawcy należy — zgodnie ze stano-

16 A. Szpunar: jw., „Przegląd Notarialny” nr 1—2/1951, s. 81 i nast.; L. Reszczyński: jw., s. 25 i nast.; J. S. Piątkowski: jw., s. 170.

17 J. Gwiżdżomski: Prawo spadkowe w zarysie, PWN, Warszawa 1967, s. 192.

18 Baziński: Prawo spadkowe — Komentarz, Łódź 1948, s. 158—159.

wiskiem Sądu Najwyższego¹⁹ — rozumieć w sensie bardzo szerokim, mianowicie w sensie wszystkich rzeczy, z których spadkodawca mógł korzystać i które wchodziły w skład jego majątku bez względu na charakter posiadania, a nawet gdy nie było z nim związane żadne prawo. Spadkobierca nie ma obowiązku dowodzenia, że spadkodawcy przysługiwały określone prawa do przedmiotów objętych żądaniem pozwu. Ponieważ art. 1029 § 1 k.c. mówi o przedmiotach, należy tu zaliczyć również inne wartości majątkowe poza rzeczami. Roszczenie spadkobiercy nie opiera się na prawie własności spadkodawcy jako poprzednika prawnego i tym różni się ono od roszczenia windykacyjnego.

Żądający wydania całego spadku spadkobierca powinien wskazać wszystkie przedmioty oraz ewentualnie kwoty pieniężne, których wydania żąda, inaczej bowiem wyrok nie nadawałby się do wykonania w drodze egzekucji.

Odosobniony jest w omawianej wyżej kwestii pogląd Gwiazdomorskiego, wyrażony również na gruncie aktualnie obowiązującego prawa,²⁰ że pierwszym i istotnym punktem żądania pozwu powinno być żądanie ustalenia, iż powód jest spadkobiercą. Przeciwno temu pogładowi wypowiedział się m.in. Reszczyński²¹ stwierdzając, że powód nie ma potrzeby żądać, by sąd ustalił jego przymiot spadkobiercy; wystarczy, gdy żąda on określonego świadczenia, zwłaszcza ze względu na ogólną zasadę: „tam, gdzie można żądać świadczenia, nie można żądać ustalenia”.

Roszczenie o ochronę dziedziczenia w rozumieniu przepisu art. 1029 § 1 k.c. dotyczyć może również tylko wydania poszczególnych przedmiotów należących do spadku, a nawet jednego tylko przedmiotu. Roszczenie oparte na tym przepisie — a więc na przesłankach, że powód jest spadkobiercą, że przedmiot żądany należy do spadku i że włada nim osoba przypisująca sobie przymiot spadkobiercy, choć nim nie jest — nie będzie roszczeniem windykacyjnym. Nie wypływa ono z własności lub innych praw, jakie przysługiwały spadkodawcy, lecz wynika samoistnie z faktu dziedziczenia. Jak wskazano wyżej, przynależność przedmiotu objętego żądaniem do spadku powinien spadkobierca wykazać nie w sensie prawnym, lecz w sensie faktycznym. Musi on udowodnić, że przedmiot znajdował się we władaniu spadkodawcy niezależnie od tytułu tego władania. Musi to być jednak przedmiot, który był we władaniu spadkodawcy w chwili otwarcia spadku.

Stosownie do przepisu § 2 art. 1029 k.c. do roszczeń spadkobiercy o wynagrodzenie za korzystanie z przedmiotów należących do spadku, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości oraz o naprawienie szkody z powodu zużycia, pogorszenia lub utraty tych przedmiotów, jak również do roszczeń przeciwko spadkobiercy o zwrot nakładów stosuje się odpowiednio przepisy o roszczeniach między właścicielem a samoistnym posiadaczem rzeczy, a więc przepisy art. 224—229 k.c.

Roszczenie o ochronę dziedziczenia, jako roszczenie majątkowe, ulega przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Zastosowanie ma tu ogólny 10-letni termin przedawnienia z art. 118 k.c. Początkiem biegu terminu przedawnienia jest dzień otwarcia spadku.

W cytowanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 20.IV.1964 r. (która również w tym zakresie zachowała aktualność) Sąd Najwyższy wyraża pogląd, że roszczenie spadkobiercy z art. 1029 § 1 k.c. podlega ogólnemu 10-letniemu przedawnieniu niezależnie od składu majątku spadkowego lub rodzaju żądanych przedmiotów. Niezależnie jednak od tego roszczenia spadkobierca może oprzeć żądanie pozwu o wydanie rzeczy przeciwko osobie, która rości sobie prawa do spadku, lecz

¹⁹ Uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 20.IV.1964 r. III CO 63/63, OSNCP 1965, poz. 200.

²⁰ J. Gwiazdomorski: Prawo spadkowe w zarysie, PWN, Warszawa 1967, s. 194—195.

²¹ L. Reszczyński: jw., s. 25 i nast.

spadkobiercą nie jest, na dyspozycji przepisu art. 222 § 1 k.c., powołując się na nabyte w drodze dziedziczenia prawo własności tej rzeczy. Roszczenie takie, jeśli dotyczy nieruchomości, nie ulega w ogóle przedawnieniu (art. 223 § 1 k.c.). Jednakże przy tej podstawie roszczenia spadkobierca musi udowodnić nie tylko swój przymiot spadkobiercy, ale również to, że spadkodawca był właścicielem tej nieruchomości.

Konstrukcja ochrony dziedziczenia wiąże się przez uniwersalizm roszczenia z art. 1029 § 1 k.c. z przyjmowaniem niekiedy w doktrynie istnienia prawa do dziedziczenia jako prawa podmiotowego szczególnego typu. Stanowiska w tej kwestii co do istnienia tego prawa są podzielone. Przeważa jednak pogląd, że prawo do dziedziczenia jako prawo podmiotowe nie istnieje.²²

Ze stwierdzeniem nabycia spadku i jego skutkami wiąże się ściśle instytucja uznania za zmarłego. Konstytutywne (jak się obecnie przyjmuje) postanowienie o uznaniu za zmarłego stwarza domniemanie rzeczywistej śmierci z wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami prawnymi. W myśl art. 31 § 1 k.c. domniemywa się, że zaginiony zmarł w chwili oznaczonej w orzeczeniu o uznaniu za zmarłego. Wynika z tego, moim zdaniem, że uznanie za zmarłego w związku z tym domniemaniem wywołuje w zakresie prawa spadkowego skutek bezpośredni, mianowicie otwarcie spadku i nabycie spadku przez spadkobiercę lub spadkobierców z dniem oznaczonym w postanowieniu.²³

Na podstawie orzeczenia o uznaniu za zmarłego sporządza się, zgodnie z przepisem art. 52 ust. 2 prawa o aktach stanu cywilnego, akt zgonu. Oczywiście wszelkie dalsze skutki związane ze stwierdzeniem nabycia spadku wywołuje postanowienie o stwierdzeniu wydane na podstawie tego aktu zgonu.

Dowodem śmierci według Ignatowicza i Pietrzykowskiego²⁴ jest tylko akt zgonu (w tym wypadku wydany na podstawie postanowienia o uznaniu za zmarłego), nie może więc zastąpić go samo postanowienie. Stanowisko to jest niewątpliwie słuszne w świetle przepisów prawa o aktach stanu cywilnego.

Postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po osobie uznanej poprzednio za zmarłą podlega uchyleniu nawet z urzędu w razie uchylenia orzeczenia o uznaniu za zmarłego na tej podstawie, że zaginiony żyje (art. 678 k.p.c.). Szereg poruszonych przedtem zagadnień pozostaje w ścisłym związku z uchyleniem orzeczenia o uznaniu za zmarłego. Dotyczy to m.in. ochrony dziedziczenia wobec treści przepisu art. 1029 § 3 k.c. Ochrona dobrej wiary osoby trzeciej z art. 1028 k.c. nie doznaje ograniczeń przez uchylenie postanowienia o uznaniu za zmarłego. Takie niewątpliwie słuszne stanowisko zajął Gwiazdomorski jeszcze na gruncie prawa spadkowego w 1946 r.²⁵ Analogiczne rozwiązania muszą być przyjęte również w razie uchylenia postanowienia o stwierdzeniu zgonu, a to ze względu na identyczność skutków obu omawianych instytucji w zakresie prawa spadkowego.

²² Tak m.in. J. S. Piątowski: jw., s. 181.

²³ Tak też autorzy Komentarza do kodeksu cywilnego, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1972, s. 104.

²⁴ Jak wyżej w przyp. 23, s. 433 i nast.

²⁵ J. Gwiazdomorski: Stwierdzenie praw do spadku, „Przegląd Notarialny” nr 1—2/1951, s. 203.